

dniach znikają tego ciała 60—80%. Tak samo ulegało to ciało żywej fermentacji pod wpływem żyjących drożdżaków. Jest więc prawdopodobne, że dwuoksyacetone jest tem pośredniem ciałem przy fermentacji alkoholowej, jakie dotąd nadaremnie szukano. Prawdo-

podobieństwo jest tem większe, że w ostatnich czasach Jensen w Kopenhadze zdołał wykazać istnienie tego ciała choć w bardzo małych ilościach w fermentującym płynie cukrowym. (Zjazd przyrodników niemieckich w Salzburgu, 19—25 września 1909).

Drobne wiadomości.

Czy farba miniowa chroni żelazo od rdzewienia? Farba miniowa jest tak powszechnie używana do pociągania żelaza pod właściwą farbę, że na powyższe pytanie wszyscy odpowiedzą potakująco. Wszak praktyka dotychczasowa zdaje się mniemanie potwierdzać.

Zanim jednak damy odpowiedź na powyższe pytanie, należałoby się zastanowić nad samym procesem rdzewienia żelaza.

W pierwszym rzędzie kwas węglowy powietrza jest przyczyną rdzewienia. Pod wpływem bowiem kwasu węglowego, tlenu i wody zamienia się żelazo na swej powierzchni w delikatną warstewkę węglanu żelazowego, aby pod dalszym wpływem atmosfery zamienić się na wodorotlenek żelazowy. Powstający przytem kwas węglowy pośredniczy teraz dalej w utlenianiu nowych cząstek żelaza.

Rdza tworzy się atoli także wtedy, gdy żelazo styka się z jakimkolwiek innym metalem (ołów, cyna, miedź, mosiądz), z jakiego n. p. jest zrobiona armatura czy to aparatów, czy zbiorników etc. Przez takie połączenie metalów tworzy się w przystępie wilgoci stos galwaniczny, a prąd elektryczny, chociażby nawet znikomo słaby, wywiera swój skutek, powstaje tlen, który w chwili powstania utlenia żelazo; ono rdzewieje. Proces ten postępuje szybko, przedmiot żelazny niszczy się.

Przeciw niszczeniu takiemu używa się od dawna powłoki farby miniowej. Jednakowoż przy zetknięciu się żelaza z minią w obecności wilgoci wytwarza się również prąd elektryczny, a w następstwie następuje rozkład wody, przyczem powstaje tlen. Udział w reakcyi niszczącej bierze i tu kwas węglowy.

Takie niszczenie nawet minią powleczonego żelaza zaczyna się na drobnych pęknięciach powłoki powyższej, postępuje coraz szybciej w miarę powiększania się nagryzionej powierzchni.

Że pomimo to minia ma jeszcze tak szerokie zastosowanie do powlekania nią konstrukcyj żelaznych, pochodzi stąd, że jest bardzo tania, łatwa do użycia, a farba wskutek działania tlenu z minii na pokost prędko schnie. Mniemanie, że pod farbę olejną powinno się żelazo powlec minią, jest błędne. Wystarczy tu samo powleczenie pokostem lniącym, o ile

on tylko nie pęka i przez to nie dopuszcza wilgoci i o ile powleczone nim żelazo zupełnie od rdzy oczyszczone.

Powłoka bowiem na zardzewiałem żelazie jest zupełnie bez wartości, gdyż żelazo rdzewieje dalej pod powłoką farby tak, jakby jej nie posiadało.

Zatruta wódka. W Nrze 15 „Gorzelnictwa“ donieśliśmy o tem, jak niesumienni fabrykańci sprzedawali rum, którego większą część stanowił trujący alkohol metylowy (drzewny) i że rumem takim otruło się 7 osób. Obecnie dowiadujemy się, że liczba ofiar zwiększyła się znacznie, z pomiędzy bardzo wielu chorych zmarło w dalszym ciągu 59, a 61 pozostaje w leczeniu.

Urodzaj ziemniaków w Czechach jest nieszczególny. Na ziemiach ciężkich ucierpiałoby bulwy ziemniaczane wskutek gnicia, na glebach piaszczystych rezultaty są lepsze. W każdym razie zbiory są mniejsze, niż w zeszłym roku i to się odbija na cenie. Za ziemniaki gorzelniane płać po 3 K. 75 hal. do 4 kor. za cetnm.

Węgry odgraniczają się zwolna od Austrii granicą cłową. Sekcyja dla przemysłu rolniczego węgierskiego Tow. rolnicze go w Budapeszcie obrodowała przed dwoma tygodniami nad sprawą podniesienia wyrobu drożdży prasowanych na Węgrzech.

Postanowiono tam wtedy przedstawić rządowi konieczność żądania rodzaju zwrotu podatku od Austrii a to w kwocie 15 koron za każdy cetnar drożdży prasowanych, wprowadzonych z Austrii do Węgier.

Na tem samem posiedzeniu uchwalono starać się o to, aby domieszywanie drożdży piwowskich do prasowanych było wogóle zabronione. Domieszkę 30% krochmalu uznano za możliwą.

(Możliwem jest domieszanie nie tylko 30%, lecz nawet 99% krochmalu, lecz czy uczciwem, to pytanie. Przyp. Red.).

Umowa służbowa oficyalistów. Przy sposobności ukonstytuowania się Izby Panów we Wiedniu wybrano nową komisję dla przedwstępnych prac nad ustawą, tyczącą się umów służbowych urzędników, zajętych w rolnictwie i leśnictwie. Z Polaków wybrano do tej komisji Jana hr. Tarnowskiego.